

KS. ANTONI NADBRZEŻNY

KOŚCIÓŁ JAKO SAKRAMENT DIALOGU WEDŁUG EDWARDA SCHILLEBEECKXA

Język teologiczny podlega nieuchronnemu procesowi starzenia. Obrazy i teorie Kościoła wypracowane w przeszłości szybko ulegają dezaktualizacji i przestają korespondować ze współczesnym horyzontem rozumień. Dlatego eklezjologia typu hermeneutycznego musi nieustannie podejmować trud re-interpretacji biblijnych obrazów Kościoła (Lud Boży, Ciało Chrystusa, Winnica Pańska, Owczarnia i Pasterz, Królestwo Boże itp.). Należy odważnie konstruować nowatorskie koncepcje Kościoła, które pozwolą pełniej i bardziej zrozumiale wyrazić jego relację do świata.

Wybitny flamandzki teolog Edward Schillebeeckx OP (ur. 1914 r.) proponuje dynamiczno-egzystencjalną wizję Kościoła jako uniwersalnego sakramentu dialogu. W zbiorze jego licznych publikacji nie można odnaleźć całościowo opracowanej nauki o Kościele. Jednak problematyka eklezjologiczna zajmuje bardzo ważne miejsce w twórczości flamandzkiego profesora i od czasu Soboru Watykańskiego II znajduje się w centrum jego teologicznych zainteresowań¹ Misteryjna ze swej natury rzeczywistość Kościoła sama w sobie jest tak bogata w treści, że nigdy nie może zostać poznawczo ujęta w sposób adekwatny i wyczerpujący. Stąd w teologii Schillebeeckxa nie funkcjonuje jedna „dyżurna” definicja Kościoła, która zawsze mogłaby zostać wykorzystana w naukowych eksplikacjach. W zależności od podejmowanej problematyki

Ks. dr ANTONI NADBRZEŻNY – wykładowca teologii dogmatycznej w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym w Lublinie; adres do korespondencji: ul. Roztocze 1, 20-729 Lublin, tel. (081) 527-87-39, e-mail: a.nadbrzezny@wp.pl.

¹ A. R. van de Walle, *Theologie over de werkelijkheid. Een betekenis van het werk van Edward Schillebeeckx*, „Tijdschrift voor Theologie” 14 (1974), s. 480; por. P. Valkenburg, *Leeswijzer bij „Mensen als verhaal van God” van Edward Schillebeeckx*, Baarn 1991.

wyłaniają się nowe, zróżnicowane obrazy i teorie Kościoła wyrażone w języku religijnym i świeckim. Flamandzki teolog bardziej dąży do ukazania rozumienia Kościoła niż sformułowania jego pełnej definicji. Istotną trudnością w integralnym ujęciu problematyki eklezjalnej jest współwystępowanie w rzeczywistości Kościoła sfery wewnętrznej (zbawczej, absolutnej) związanej z tajemnicą Odkupienia oraz sfery zewnętrznej (historycznej, względnej) sięgającej w głąb tajemnicy świata doczesnego.

I. KOŚCIÓŁ W GRANICACH ŚWIATA

Edward Schillebeeckx określa Kościół jako sakrament zmartwychwstałego Chrystusa. Jest on owocem Jego mesjańskiej ofiary. W pierwszorzędym znaczeniu Kościołem jest sam Chrystus w swoim chwalebnym ciele. Jest On równocześnie sam w sobie Głową i członkami. Natomiast Kościół na ziemi stanowi widzialną manifestację rzeczywistości zbawienia w historii. Kościół ziemski może być zatem rozumiany jako widzialna wspólnota łaski, składająca się z hierarchii i świeckich. Wewnętrzna wspólnota łaski z Bogiem w Chrystusie staje się dzięki Kościołowi widzialna i realizuje się jako znak społeczny. Nie należy przy tym przeciwstawiać sobie wewnętrznej wspólnoty łaski i prawnej społeczności kościelnej. Błędem byłoby również traktowanie Kościoła jako środka do osiągnięcia zbawienia. Kościół jest samym zbawieniem Chrystusowym w sposób widzialny realizowanym na świecie. Skoro Chrystus sam w sobie jest zarazem Głową i członkami, to Kościół jako wspólnota pozostaje w tym aspekcie odbiciem Chrystusa. Stąd mimo wspólnotowej więzi kościelne funkcje świeckich i hierarchii są różne. Chrystus jako Głowa Ludu Bożego ujawnia się sakramentalnie w urzędzie apostołskim, w hierarchii, natomiast Chrystus jako reprezentant całego Ludu Bożego urzeczywistnia się sakramentalnie w całej wspólnocie wiernych²

W ujęciu Schillebeeckxa Kościół nie jest sztucznym tworem społecznym opartym na jedności biologicznej, zbudowanym na gruncie luźno powiązanych jednostek, którego spoiwem miałyby być jakaś ideologia, Kościół wyrasta raczej na bazie powszechnego powołania do tworzenia wspólnoty osób kon-

² E. Schillebeeckx, *Chrystus. Sakrament spotkania z Bogiem*, tł. ks. A. Zuberbier, Kraków 1966, s. 71-74.

stytuującej się wokół wspólnototwórczych wartości (*appel des valeurs*). Bóg objawia się jako najwyższa wartość życia ludzkiego. Jednocześnie poprzez samoudzielenie się Boga ludzie stają się Ludem Bożym. Jedność ludzkości we wspólnocie uświęconych (*communio sanctorum*) jest wolą samego Boga. Jedność rodzaju ludzkiego nie jest realizowana przez Boga wokół abstrakcyjnych wartości, lecz poprzez wartości wcielone w osoby. Stąd w dziejach zbawienia, ukazanych w Starym i Nowym Testamencie, Bóg wybiera reprezentatywnych pośredników. Ostatecznym uosobieniem woli Ojca jest Jezus Chrystus, w którym nastąpiło „wielkie zebranie” wszystkich ludzi wokół Boga – *he Ekklesia tou Theou* (1 Kor 11, 22; 19, 9) oraz wzajemna i powszechna komunika wokół Chrystusa, czyli powstanie Kościoła Chrystusowego. Poprzez wydarzenie Wcielenia ludzka historia znalazła łaskę u Boga i osiągnęła swą pełnię. W Jezusie – „eschatologicznym człowieku” – historia każdego z nas wkroczyła już do chwały Ojca. Schillebeeckx dostrzega jednak istnienie dialektycznego napięcia między ludzkością a Kościołem nazywanym sakramentem przyszłości (*sacramentum futuri*)³ Nowy sens religijny, nadany przez Chrystusa całej ludzkości, uzyskuje swój publiczny i widoczny charakter dopiero w Kościele poprzez ufne przyjęcie Słowa Bożego, afirmację łaski Bożej oraz eklezjalny chrzest w imię Trójcy. Schillebeeckx, idąc śladem myśli Rahnera, podkreśla, że triumfująca łaska Chrystusa staje się faktem jawnym i rozpoznawalnym historycznie dzięki członkostwu we wspólnocie Kościoła⁴

Między Kościołem a ludzkością istnieje realna różnica i napięcie dialektyczne trwające od czasu Wniebowstąpienia aż do Paruzji. Stopniowy rozwój eklezjogennych działań Chrystusa (nawoływanie do pokuty i przyjęcia Bożego orędzia, propozycja zbawienia złożona w pierw Izraelowi, a potem całemu światu, powołanie 12 apostołów) prowadzi do punktu kulminacyjnego, którym była Ofiara Odkupienia dokonana za wszystkich ludzi. W kontekście śmierci i zmartwychwstania Chrystus mówi *explicite* o rzeczywistości Kościoła zbudowanego na opoce Piotra. Z jednej strony Chrystus w publicznych przemówieniach nie wspomina nigdy o zorganizowanej postaci Kościoła stawiając przyjęcie Dobrej Nowiny jako warunek wejścia do Królestwa, a z drugiej strony w kontekście Ofiary wspomina o założeniu Kościoła. Można wyciągnąć wniosek o istnieniu wyraźnego związku między cierpieniami Jezusa Mes-

³ T e n z e, *De sacramantaire structuur van de openbaring*, „Kultuurleven” 19(1952), s. 797 nn.

⁴ Por. K. R a h n e r, *Kirche und Parusie Christi*, „Catholica” 17(1963), s. 113-128.

jasza a popaschalną rzeczywistością Kościoła, który poprzez tajemnicę paschalną stał się ciałem Chrystusa (*soma tou Christou*). Kościół na ziemi jest wspólnotą łaski zbudowaną na urządzenie Piotra. Wydarzenia śmierci i zmartwychwstania Chrystusa ukazały, że warunkiem wejścia do Królestwa Bożego jest przystąpienie do sakramentalnej, historycznie widzialnej wspólnoty Kościoła, która jest znakiem powołania całej ludzkości. W rezultacie Kościół, będąc powszechnym sakramentem zbawienia, jest nie tylko wspólnotą łaski, owocem Chrystusowego Odkupienia, lecz również instytucją zbawczą, której powierzone zostały klucze Królestwa Bożego⁵

Zasygnalizowany przez Schillebeeckxa dystans między ludzkością i Kościołem prowadzi do podjęcia problemu określenia granic między Kościołem a ludzkością. Schillebeeckx dokonuje rozróżnienia między powszechnym Ludem Bożym, zakresowo współrozległym z całą ludzkością, a Kościołem, w którym Lud Boży stał się Ciałem Chrystusa. Immanentna obecność Chrystusa w swoim Mistycznym Ciele uzyskuje przedłużenie w jego transcendencji wobec Kościoła. Chrystus, będąc realnie w Kościele, wychodzi równocześnie poza jego granice stając się darem dla wszystkich ludzi, w tym również „niekościelnych” Zatem działanie Chrystusa nie ogranicza się wyłącznie do ludzi, którzy „historycznie” spotkali się z Kościołem Chrystusa, lecz dotyczy również tych wszystkich, którzy nie dostrzegli i nie doświadczyli na sposób historyczny fenomenu Kościoła. Każde działanie Chrystusa jako Głowy i ciała Kościoła jest aktem eklezjalnym. Stąd każdy anonimowy związek z Chrystusem jest równocześnie realnym, choć nieuświadomionym silnym powiązaniem z Kościołem. W konsekwencji przyjętych założeń dystans między Kościołem a światem zostaje radykalnie ograniczony, a właściwie traci już swe znaczenie. Schillebeeckx podkreśla, że Kościół faktycznie działa już tam, gdzie jeszcze historycznie nie zaistniały jego adekwatne i specyficzne formy. Nie ma więc powodu do przeciwstawiania sobie świata i Kościoła. Ludzkość, będąca jeszcze poza Kościołem, nie jest zwykłym „nie-Kościółem” (*niet-Kerk*), lecz raczej „przed-Kościółem” (*voor-Kerk*). Schillebeeckx przejmuje od Rahnera bardzo nośną teologicznie kategorię „chrześcijaństwa anonimowego” (*anonymes Christentum*), które, choć nie może być nazwane *stricte* Kościołem, to jednak można mu przypisać wewnętrzne dążenie do historycznie kościelnego ujawnienia się w świecie. W ujęciu Schillebeeckxa cała ludzkość zdaje się podlegać gigantycznemu procesowi ukościelniania⁶ Łaska Chrystu-

⁵ E. Schillebeeckx, *Kościół a ludzkość*, „Concilium” 1-2(1965-1966), s. 30-33.

⁶ Por. G. Silvestre, *Quale salvezza fuori dalla chiesa? Il Cristianesimo anonimo*

sa działającego poza granicami Kościoła przyjmuje różne środki wyrazu: pluralizm form religii oraz kultu, instytucje świeckie, których głębszy sens trudno wyrazić *explicite*. Chrześcijaństwo anonimowe jest jednak rzeczywistością kruchą i dlatego domaga się zapodmiotowania we właściwym sobie środowisku, w obszarze życia kościelnego, gdzie obecne są Słowo Boże, Chrztost i Eucharystia. Kościół jako znak objawiający się światu wymaga ciągłej ewangelicznej odnowy w celu poświadczenia swej wiarygodności według zasady: *Ecclesia sancta, semper reformanda*⁷ Wydarzenie Chrystusa spowodowało, że ludzkość posiada w sobie niejako wewnętrzny kompas, który wskazuje na Kościół. W głębi serca ludzkości osadzone zostało konkretne pragnienie Kościoła (*desiderium Ecclesiae*). Schillebeeckx zauważa, że „Kościół incognito”, będący owocem Ducha Świętego, pragnie się ujawnić zarówno jako znak Jezusa człowieka eschatologicznego, jak i jako znak konkretnego ludzkiego życia, jako *Dasein zum Tode* z niewygasalną nieśmiertelną nadzieją, że nie jest to ostatnie słowo⁸

Świeckość świata w swej głębszej warstwie jest echem uniżenia (*kenosis*) i wywyższenia (*hypsosis*) Chrystusa będącego prototypem ludzkiego losu. Profesor Schillebeeckx stawia odważną tezę o płynności granic między Kościołem a ludzkością. Granice te istotnie przesuwają się w dwóch kierunkach; od Kościoła do świata i na odwrót. Relację Kościół–świat można porównać do procesu osmozy Kościoła w kierunku świata, który jeszcze nie został sfinalizowany. Proces zrastania się wspólnoty ludzi i wspólnoty świętych oraz zanik granic jest dziełem Boga, a nie człowieka. Płynność granic nie niweluje dialektycznego napięcia między Kościołem i światem. Jednak napięcie to nie przeszkadza rozwojowi tendencji świeckich w Kościele i kościelnych w świecie. Analizując współczesną rzeczywistość Schillebeeckx dostrzega procesy desakralizacji i sekularyzacji, które ukazują, że to, co niegdyś było wyłącznie domeną Kościoła, dziś staje się własnością powszechnego humanizmu (działalność charytatywna, szkolnictwo, agronomia, lecznictwo) i przybiera postać zdesakralizowaną⁹

Według Schillebeeckxa sekularyzacja jest fenomenem historyczno-kulturowym, który istotnie wiąże się z rozwojem horyzontów poznawczych oraz do wartościowaniem wysiłku racjonalnych działań człowieka. W tym sensie seku-

nella teoria di Edward Schillebeeckx, Cosenza 1995.

⁷ E. Schillebeeckx, *Mensen als verhaal van God*, Baarn 1989, s. 213-215.

⁸ Tenże, *Kościół a ludzkość*, s. 35.

⁹ Tenże, *Je suis un théologien heureux*, Paris 1995, s. 83; por. tenże, *God the Future of Man*, London 1969, s. 56-90.

laryzacja stanowi wyraz uznania autonomii rzeczywistości stworzonej i jest zjawiskiem pozytywnym. Zdaniem Schillebeeckxa należy precyzyjnie odróżniać sekularyzację (*la sécularisation*) od sekularyzmu (*le sécularisme*)¹⁰ Sekularyzacja Kościoła w omawianym aspekcie jest procesem pozytywnym, oczyszczającym i uświęcającym, gdyż wyrasta z transcendentnej wspólnoty z Bogiem w Chrystusie (*Het niet-godsdienstige humanisme als „katharsis” van het geloofsdenken en de geloofshouding*)¹¹ W przeciwnym razie Kościół zostałby zredukowany jedynie do instytucji podobnej do ONZ lub UNESCO¹²

Według Schillebeeckxa już św. Paweł w Ef 1, 10. 22-23, i Kol 1, 16-20 ukazał, że w całym kosmosie nie występuje próżnia eklezjalna, gdyż cała rzeczywistość po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu została napełniona Chrystusem, który *in sensu stricto* jest Kościołem. Schillebeeckx przywołuje tu stanowisko egzegety H. Schliera, który w komentarzu do Listu św. Pawła do Efezjan pisał: „Nie ma takiej dziedziny istnienia, jaka nie byłaby dziedziną Kościoła. Zasadniczo Kościół skierowany jest na całość bytu. Swoje granice znajduje też Kościół tylko w owej całości. Nie ma żadnego urzeczywistnienia panowania Chrystusa poza Kościołem lub bez Kościoła, tak samo jak nie ma udoskonalenia się poza Kościołem lub bez Kościoła. Sposobem wzrostu wszechświata ku Chrystusowi jest wzrost Kościoła ku Niemu. Oczywiście istnieją dziedziny, które opierają się i przeciwstawiają się wypełnieniu ich Kościołem, ponieważ wypełnione są całkowicie sobą”¹³

Dla Schillebeeckxa Kościół i ludzkość w aspekcie eschatologicznym stanowią jedną i tę samą doskonale zintegrowaną rzeczywistość. Uznanie faktu istnienia realnego „Kościoła incognito” domaga się wskazania choćby na płaszczyźnie bardzo ogólnej znamion umożliwiających jego identyfikację. Schillebeeckx twierdzi, że podstawowym kryterium jest nie tyle międzyludzka solidarność jako taka, co raczej specjalna jakość braterstwa wyrażona poprzez miłość do małych i słabych (Mt 25, 31-46). Podążanie Chrystusowym śladem miłości do końca jest zawsze sposobem realizacji wspólnoty w Chrystusie, czyli tworzeniem Kościoła, nawet jeśli dokonuje się to bez

¹⁰ Również Paweł VI wskazywał na potrzebę odróżniania *sekularyzmu*, rozumianego jako negacja Boga, od *sekularyzacji* rozumianej jako uznanie autonomii świata doczesnego; por. *Evangelii nuntiandi*, nr 55, 56.

¹¹ Por. E. S c h i l l e b e e c k x, *God en mens*, Bilthoven 1965, s. 43-46.

¹² T e n z e, *Kościół a ludzkość*, s. 34-35.

¹³ H. S c h l i e r, *Die Kirche nach dem Briefe an die Epheser*, [w:] *Die Zeit der Kirche*, Freiburg im Br. 1956, s. 69.

należytej świadomości. Ewangeliczna przypowieść o miłosiernym Samarytaninie jest podstawą do stwierdzenia, że „Kościół incognito” przekracza granice instytucjonalnej, historycznej i widzialnej wspólnoty wiary i może powstawać wszędzie tam, gdzie autentycznie doświadczana jest obfita miłość okazywana niekoniecznie tylko ze strony praktykujących chrześcijan. Kościół tworzy się tam, gdzie miłość przemienia ludzi w naszych braci. Istotą Kościoła nie jest więc sama hierarchia, lecz cały Lud Boży oparty na miłości braterskiej. Stąd oficjalny Urząd Kościoła pełni zawsze funkcję służebną wobec Ludu Bożego. W konsekwencji solidarność z innymi w Chrystusie posiada cechę sakramentalną i jest podstawą ogólnej sakramentalności każdej formy ludzkiej solidarności¹⁴

II. DIALOGICZNA STRUKTURA KOŚCIOŁA

Kościół nie istnieje w społecznej, kulturowej i politycznej próżni, lecz dokonuje nieustannej inkulturacji we współczesną siebie rzeczywistość. Według Schillebeeckxa w świadomości dogmatycznej następuje aktualnie zjawisko przejścia od Kościoła typu monologicznego, ukształtowanego na bazie feudalizmu, do Kościoła typu dialogicznego uwzględniającego mentalność współczesnych ludzi. *Novum* obecnej chwili polega na tym, że Kościół jako całość zaakceptował dialog ze światem jako swe podstawowe zadanie. Potwierdzeniem tego stanu rzeczy są dokumenty Soboru oraz encykliki: *Pacem in terris*, *Ecclesiam suam*, *Populorum progressio*. Odkrycie dialogicznego wymiaru jest efektem nowego samozrozumienia zarówno Kościoła, jak i świata¹⁵

Kluczowa zdaje się tu być niezbyt często używana w dokumentach soborowych idea Kościoła jako „sakramentu świata” (*Ecclesia sacramentum mundi*, KK 1, 9, 48, KDK 43, 45). Wieloznaczne słowo „świat” należy w tym przypadku rozumieć nie tyle w aspekcie fizycznym, kosmicznym, ile bardziej antropologicznie jako braterstwo lub ludzki sposób egzystencji w dialogu z bliźnimi¹⁶ KDK 92 podkreśla specyfikę Kościoła wskazując, że ma on

¹⁴ S c h i l l e b e e c k x, *Kościół a ludzkość*, s. 38-40.

¹⁵ T e n ż e, *God the Future of Man*, s. 124.

¹⁶ Tamże, s. 123; por. E. S c h i l l e b e e c k x, *Gott, Kirche, Welt*, Mainz 1970, s. 282.

być znakiem powszechnego braterstwa. Istotnym zadaniem Kościoła staje się pokonywanie barier izolacji i nawiązywanie kontaktu ze światem. Schillebeeckx – podobnie jak Gibson Winter – wiąże posługę jednania, zleconą przez Chrystusa Kościołowi, z zadaniem odnowienia komunikacji ze społeczeństwem¹⁷

W języku soborowych dokumentów dialogiczny charakter Kościoła został wyrażony w następujący sposób: „Kościół jest w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK 1; KDK 42). Prawda posiada sama w sobie niejako tendencję ku-dialogiczną. Prawda jednego człowieka, podkreśla Schillebeeckx za Reuelem Houwe, musi zostać wprowadzona w relację do prawdy innych, aby pełny wymiar prawdy mógł zostać poznany¹⁸. Relacja Kościoła do świata została sprowadzona tu do dialogicznej wymiany prawd między Kościołem i światem. W kontekście tak sformułowanego problemu może rodzić się zastrzeżenie: czy możliwy jest szczerzy dialog między dwoma partnerami, z których jeden jest przekonany, że posiada pełnię prawdy?

Profesor Edward Schillebeeckx przeciwstawia się perfekcjonistycznej koncepcji Kościoła (*societas perfecta*) i podkreśla, że chociaż pełnia Bożych obietnic istotnie pozostaje w Kościele, którego zadaniem jest ich strzeżenie, zachowywanie i historyczne urzeczywistnianie, to jednak nie można twierdzić, że Kościół zawsze dysponuje gotową odpowiedzią na wszystkie problemy wysuwane przez współczesny świat. W ramach religijnej misji Kościoła mieści się również zadanie humanizacji świata. Zadanie to potrzebuje światła Objawienia Bożego, które przychodzi poprzez ludzkość i jej doświadczenia. Dlatego Kościół jest nieustannie zorientowany eschatologicznie. Będąc wciąż w drodze do Królestwa Bożego Kościół musi uwzględniać fakt, że na obecnym historycznym etapie jeszcze nie jest rzeczywistością tożsamą z Królestwem Bożym (KK 5, 8, 9; KDK 1, 40, 45). Dopiero definitywne osiągnięcie Królestwa Bożego pozwoli obecnej tu i teraz tajemnicy Boga objawić się już nie jako anonimowy dialog, lecz jako świadomie wyrażone *Amen* wobec widzialnej i w pełni oczywistej rzeczywistości. „Kościół w drodze” proklamuje Królestwo Boże, którego moce są już w pewnym stopniu skutecz-

¹⁷ Por. G. Winter, *The New Creation as Metropolis*, New York 1963, s. 103 nn.

¹⁸ Schillebeeckx, *God the Future of Man*, s. 124; por. R. Houwe, *The Miracle of Dialogue*, New York 1963, s. 121 nn.

ne w nim samym i w świecie, ale tylko w sposób niekompletny, ograniczony i wkomponowany w naznaczoną grzechem historię¹⁹

Zdaniem flamandzkiego teologa Kościół może i faktycznie dokonuje tematykacji rzeczywistości, która ma nadejść, ale nigdy nie jest w stanie tego uczynić adekwatnie. Dlatego w każdej nowej społeczno-kulturowej sytuacji musi wciąż dokonywać reinterpretacji swej wiary w duchu wierności jedynej nowinie o zbawieniu. W rezultacie Kościół nie może spełnić swego zadania proklamacji Dobrej Nowiny inaczej niż poprzez dialog ze światem i społecznościami ludzkimi. Szczery dialog jest konieczny dla wyjątkowego świadectwa kościelnego, gdyż należy do wewnętrznej istoty objawienia Słowa Bożego w słowie ludzkim²⁰

Według Schillebeeckxa zadanie Kościoła nie polega na tym, że ma on światu do zakomunikowania jakąś określoną porcję wiedzy objawionej. W celu komunikacji Kościół musi również otrzymać i usłyszeć to, co przychodzi ze świata jako tzw. „obce prorocтво” (*Vreemdprophetie*) przemawiające głosem ziemskich, doczesnych okoliczności, w których jednakże wspólnota wierzących rozpoznaje znajomy głos Pana²¹. Relacja między Kościołem i światem nie może być określana, jak to miało miejsce w przeszłości, jako związek nauczającego Kościoła (*Ecclesia docens*) ze słuchającym i pouczonym światem (*mundus discens*)²². Relacja ma charakter dialogiczny, w której Kościół i świat wzajemnie siebie słuchają i ubogacają się. Sobór przyznaje, że „Kościół wie, ile sam otrzymał od historii i ewolucji rodzaju ludzkiego” (KDK 44). Dlatego, zdaniem flamandzkiego teologa, dialog należy rozumieć jako właściwy i rozpoznawczy sposób egzystencji wyjątkowego świadectwa, jakie daje pielgrzymujący Kościół. Dzięki dialogowi ze światem Kościół osiąga swój istotowy charakter jako Kościół. Dialog jest sposobem samorealizacji Kościoła w rzeczywistości doczesnej (*Kerk als sacrament van de dialoog*). Dialogiczny wymiar Kościoła jako sakramentu świata nie polega jedynie na przyjęciu dialogu jako bardziej efektywnej metody lub taktyki przekazu treści zbawczej. Dialogiczność realizuje się raczej poprzez otwartość na innych i umiejętność słuchania głosu świata oraz zdol-

¹⁹ S c h i l l e b e e c k x, *God the Future of Man*, s. 125.

²⁰ Tamże, s. 126; por. I. D ' h e r t, *Een spoor voor ons getrokken. De Jezustrilogie van Edward Schillebeeckx*, Baarn 1997, s. 36-39.

²¹ E. S c h i l l e b e e c k x, *Zasięg znaczenia teologicznego wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła w sprawach społecznych i politycznych*, „Concilium” 4(1968), s. 303.

²² T e n ż e, *God the Future of Man*, s. 126; t e n ż e, *Zasięg znaczenia teologicznego wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła w sprawach społecznych i politycznych*, s. 299.

ność urzeczywistniania się w publicznym życiu demokratycznego społeczeństwa bez szukania własnej dominacji. Kościelny dialog musi być rozumiany jako służba Królestwu Bożemu oraz dobru każdego człowieka (*omnium bono inserviens*)²³

Ujęcie Kościoła w perspektywie dialogu skłania do uznania formuły *Ecclesia semper purificanda* (Kościół zawsze oczyszczający się, por. KK 8). Wymaga to ze strony Kościoła ciągłej odnowy myślenia, konsekwentnego nawrócenia, odrzucenia przestarzałych idei, rezygnacji z rozumienia Kościoła w duchu triumfalizmu na rzecz realistycznej koncepcji w duchu diakonii. Nie oznacza to w żadnej mierze przyjęcia postawy konformizmu wobec realnego zła panującego w świecie ani poddania się nowemu triumfalizmowi destruktywnego dialogu, który szybko może się przekształcić w monolog „z dołu” zastępując odrzucony monolog „z góry”²⁴

Uwzględniając dialogiczną strukturę Kościoła rodzi się pytanie dotyczące przedmiotu oraz treści podjętego ze światem dialogu. Na wstępie należy wyróżnić kilka poziomów dialogu. Powołując się na Rahnera Schillebeeckx dostrzega w pierwszej kolejności dialog wewnątrzkościelny. Realizuje się on wśród chrześcijan i dotyczy charakteru świadectwa wiary i najogólniej rozumianej promocji dobra w świecie i w społeczeństwie. Dialog ten dokonuje się przy poszanowaniu zasady autonomii świata stworzonego. W pluralistycznym społeczeństwie występuje zjawisko przechodzenia od „Kościoła mas” (*Volkskirche*) do Kościoła ludzi należących na podstawie osobistego wyboru i wolnej decyzji (*Freiwilligkeitskirche*). W efekcie duża część społeczeństwa pozostaje poza sferą Kościoła (a nawet religii) rozumianego jako konkretna i aktualna sakramentalna wspólnota. Dochodzi więc do spotkania wspólnoty Kościoła ze wspólnotą ludzi o odmiennym spojrzeniu na rzeczywistość, którzy również podejmują aktywną działalność w świecie. W tym miejscu otwiera się możliwość dialogu chrześcijan z niewierzącymi, Kościoła z „przed-Kościółem” (*Voor-Kerk*). Należy przy tym pamiętać, że z socjologicznego punktu widzenia Kościół jawi się dla świata jako jedna z grup społecznych biorących udział w pracy dla dobra ludzkości. Ze względu na wspólną płaszczyznę działań dialog między Kościołem oraz innymi grupami społecznymi jest możliwy i konieczny. Dzięki dialogicznej otwartości Kościoła nieufność ze strony świata zostaje przewyciężona. Przedmiotem dialogu Kościoła ze

²³ T e n z e, *God the Future of Man*, s. 127-128.

²⁴ Tamże, s. 129.

światem jest zawsze konkretny człowiek oraz jego los w aspekcie ostatecznego przeznaczenia²⁵

Rzeczywistość dialogu stwarza Kościołowi i światu możliwość stawania się coraz bardziej sobą i pomocą w kreowaniu lepszego oblicza rzeczywistości. Eschatologicznie zorientowana wiara Kościoła nie generuje postawy pasywnej i nie prowadzi do alienacji ze świata, lecz staje się motywem do zaangażowania na rzecz rozwoju świata oraz czynnikiem stymulującym promocję dobra w aspekcie uniwersalnym²⁶. Wkład Kościoła może przyjąć formę poparcia, pomocy, współpracy lub podejmowania inicjatyw. Może również wyrazić się w krytycznej ocenie i proteście przeciwko ideologiom opartym na redukcjonistycznej koncepcji człowieka. Dialog Kościoła ze światem musi iść po linii poszukiwania odpowiedzi na fundamentalne pytania: kim jest człowiek, jaki jest sens jego życia, śmierci, cierpienia, zła? Podejmując myśl Paula Ricoeura Schillebeeckx dostrzega w procesie technicznego rozwoju i racjonalizacji kultury niebezpieczeństwo zagubienia sensu i zaciemnienia ostatecznych wartości, co wynika z czysto instrumentalnych projektów w odniesieniu do świata²⁷

W dialogu ze światem Kościół, zdaniem Schillebeeckxa, musi uznać autonomiczne prawa doczesnych struktur i zadań. Kościół jako *diakonia* odgrywa funkcję krytyczną i wypełniając swe profetyczne posłannictwo musi słuchać głosu płynącego z głębi świeckiej rzeczywistości. W zderzeniu orędzia objawienia z głosem świata rodzą się imperatywy i decyzje wpływające na przyszłość świata. Radykalne doświadczenie kontrastu (*radicale contrastervaring*) musi zawierać jakiś element pozytywnej nadziei na rzeczywistą możliwość lepszej przyszłości²⁸. Autorytatywny głos wspólnoty Kościoła musi być usłyszany w procesie dochodzenia ludzkości do lepszej przyszłości, który w kategoriach wiary może być nazwany wstępowaniem w Chrystusie ku definitywnemu Królestwu Boga. Etyczne imperatywy wyrastają spontanicznie z konkretnego świeckiego doświadczenia życiowego. Dopiero w dalszej instancji zostają poddane teoretycznym sformułowaniom i kościelnym deklaracjom²⁹. Konkludując swój wykład Schillebeeckx podkreśla konieczność przedreflek-

²⁵ Tamże, s. 130-132.

²⁶ Tamże, s. 134.

²⁷ Tamże, s. 135.

²⁸ S c h i l l e b e e c k x, *Mensen als verhaal van God*, s. 24-26.

²⁹ T e n Ź e, *Zasięg znaczenia teologicznego wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła w sprawach społecznych i politycznych*, s. 302-304.

syjnego dialogu chrześcijan zaangażowanych w świat. Przybiera on formę egzystencjalnego zaangażowania w świat (*la présence au monde*). Zbawcza obecność Kościoła w świecie rodzi nadzieję na nowe niebo i nową ziemię, nadzieję, która dynamizuje wysiłki ludzkie. Świat rozumiany w sensie Janowym, jako rzeczywistość zła, jest obecny nie tylko poza Kościołem, lecz również w nim samym. Stąd podstawą każdego szczerego i efektywnego dialogu na wszystkich płaszczyznach musi być nieustanna *metanoia* i wcielenie zasady *Ecclesia semper reformanda et purificanda*³⁰

*

W podsumowaniu należy podkreślić, że Edward Schillebeeckx porzuca charakterystyczne dla tomizmu substancjalistyczne ujęcie Kościoła oparte na Arystotelesowskiej kategorii substancji. Proponuje w zamian, mającą swą genezę w myśli św. Augustyna, relacjonistyczną koncepcję Kościoła, który staje się sobą i spełnia się poprzez relację do świata. Sakramentalno-dialogiczna wizja Kościoła, zaprezentowana przez flamandzkiego teologa, stanowi niezwykle ważną próbę przezwyciężenia zarówno statycznego, synchronicznego (z pominięciem historii), jak i dualistycznego sposobu ujmowania relacji Kościół–świat.

Dla flamandzkiego teologa nie tylko Kościół posiada charakter sakramentalny, lecz również świat postrzegany jest w szerszym znaczeniu jako sakrament Chrystusa i znak objawiający Boga oraz w pewnym stopniu uświęcający człowieka. Wbrew dawniejszym opiniom teologicznym, głoszącym pogardę dla doczesności, nowa koncepcja eklezjologiczna autorstwa Schillebeeckxa dowartościowuje całą rzeczywistość stworzoną (materię, kosmos, świat, społeczność, historię) przyznając jej walor sakramentalny. Świat nie stanowi już niepokonalnej przeszkody w poznawaniu Boga i nie jest w duchu manichejskim uznawany za nieprzyjaciela Kościoła. Dzięki tajemnicy Wcielenia świat staje się realnym partnerem w dialogu z Kościołem, który w ramach historii ustawicznie przetwarza się w sakrament społeczny. Cała ludzkość jest już w pewnym sensie Ciałem Chrystusa. Teza o Kościele, będącym sakramentem świata, stanowi wyraz nowego sposobu myślenia, w którym świat nie może być traktowany jedynie jako przedmiot sakramentalnego oddziaływania ze

³⁰ T e n z e, *God the Future of Man*, s. 137-138; t e n z e, *Mensen als verhaal van God*, s. 213-215; por. J. A m b a u m, *Glaubenszeichen. Schillebeeckx' Auffassung von den Sakramenten*, Regensburg 1980, s. 160-162.

strony Kościoła, ale sam w sobie, oczywiście dzięki jedności wcielenia, odkupienia i perspektywy eschatologicznego spełnienia, stanowi znak żywego Boga podlegając gigantycznemu procesowi eklezjalizacji. Chociaż pogląd o płynności granic między Kościołem i światem może, jak zauważył słusznie H. de Lubac, niepokoić swą dwuznacznością płynącą choćby z racji ogólnego charakteru samych pojęć sakramentu i świata, a nawet wydawać się zbyt optymistyczny lub naiwny, to w swej zasadniczej treści jest słusznym wnioskiem wynikającym z podstawowych prawd chrześcijańskich, takich jak stworzenie, wcielenie, odkupienie, eschatyczne ukierunkowanie dziejów i wszelkiej aktywności ludzkiej³¹

Wydaje się, że Schillebeeckx, podobnie jak H. Küng i K. Rahner, ujmuje Kościół bardziej na płaszczyźnie rzeczowej (przedmiotowej) widząc w nim raczej wielkość socjologiczną, narzędzie zbawcze świata, znak eschatologicznej jedności, pewien sposób dialogu i język w dialogicznej komunikacji człowieka z Bogiem. Należałoby jeszcze dopracować podmiotową, personalną stronę Kościoła podkreślając jako źródło i rację jego istnienia wspólną Osób Bożych i osób ludzkich. Dopiero syntetyczne ujęcie Kościoła jako obiektywnej rzeczywistości przedmiotowej i zarazem podmiotowej pozwoli dowartościować relację Kościoła do osoby ludzkiej i do całej rzeczywistości stworzonej.

Trzeba przyznać, że koncepcja Kościoła jako sakramentu dialogu ze światem, sformułowana przez profesora Schillebeeckxa w wyraźnym nawiązaniu do ujęć francuskich teologów Victora Poucela, Pierre'a Charlesa i Teilharda de Chardina, posiada kolosalne znaczenie dla odnowy mariologii. Stanowi ona istotny czynnik uniwersalizujący w kształtowaniu teologicznie poprawnego obrazu Maryi jako Matki Kościoła i Matki wszystkich ludzi. Na bazie dynamicznej podbudowy eklezjologicznej duchowe macierzyństwo Maryi jawi się jako rzeczywistość realizowana w powiązaniu z misją Kościoła, dzięki czemu osiąga *par excellence* charakter społeczny i dialogiczny o powszechnym zasięgu. Jest to bardzo cenna idea, która może przyczynić się do wypracowania pogłębionego teologicznie uzasadnienia chrześcijańskiego kultu maryjnego.

³¹ Por. H. de Lubac, *O naturze i łasce*, tł. J. Fenrychowa, Kraków 1986, s. 110 nn.

THE CHURCH AS A SACRAMENT OF DIALOGUE
ACCORDING TO EDWARD SCHILLEBEECKX

S u m m a r y

Ecclesiology continuously makes efforts to reinterpret the biblical images of the Church (the People of God, the Body of Christ, the Kingdom of God). Professor Edward Schillebeeckx proposes a dynamic-existential conception of the Church as a sacrament of dialogue. He notices a dialectic tension between humanity and the Church defined as a sacrament of the future (*sacramentum futuri*). Christ is really present in the Church and at the same time He goes beyond her visible borders and becomes a gift for those who are not related with the Church. Therefore each anonymous relationship with Christ is simultaneously an encounter with the Church. Anonymous Christianity needs the voice of the Church, so that it could enter the level of conscious participation in the fellowship of faith. The basic task of the Church is a dialogue with the world. Owing to this dialogical relationship between the Church and the world, they both listen to and enrich each other. The dialogue with the world demands that the Church be always ready to conversion. Through dialogue the Church becomes herself more and more and is committed to the promotion of good in the world.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: Kościół, sakrament dialogu, sakrament świata, sekularyzacja, sekularyzm, „Kościół incognito”, chrześcijaństwo anonimowe.

Key words: the Church, sacrament of dialogue, sacrament of the world, secularization, secularism, the Church incognito, anonymous Christianity.